

Autoreferat

1. Imię i Nazwisko: **JADWIGA POTRZESZCZ**

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

14. 06. 1991 - Dyplom Ukończenia Studium Nauczycielskiego w Końskich, uprawniający do wykonywania **zawodu nauczyciela** szkoły podstawowej w specjalności: nauczanie początkowe.

02. 12. 1996 - Dyplom potwierdzający uzyskanie tytułu **magistra filologii polskiej** na podstawie ukończenia studiów wyższych magisterskich na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach; kierunek: filologia polska (praca magisterska: *Wpływy tragedii greckiej w dramacie Jana Kasprowicza „Świat się kończy!” i w „Klątwie” Stanisława Wyspiańskiego*; promotor: prof. dr hab. Zdzisław Jerzy Adamczyk).

11. 05. 2001 – Dyplom, z wynikiem bardzo dobrym, potwierdzający uzyskanie tytułu **magistra prawa** na podstawie ukończenia studiów wyższych magisterskich na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; kierunek: prawo (praca magisterska: *Filozoficzne podstawy praw człowieka w Konstytucji RP z 1997 roku*; promotor: prof. dr hab. Antoni Kość SVD).

16. 10. 2005 - Dyplom potwierdzający uzyskanie stopnia naukowego **doktora nauk prawnych w zakresie prawa** w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, nadanego uchwałą Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji z dnia 21 czerwca 2005 roku na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej: *Rozumienie idei prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*; promotor: prof. dr hab. Antoni Kość SVD.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

01. 10. 2001 - Doktorant stypendysta w Katedrze Filozofii Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

01. 10. 2002 - Zatrudnienie na stanowisku **asystenta** w Katedrze Filozofii Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

01. 10. 2006 – Aktualnie - Zatrudnienie na stanowisku **adiunkta** w Katedrze Filozofii Prawa (obecnie: Katedra Teorii i Filozofii Prawa) na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm):

a) tytuł osiągnięcia naukowego:

Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa

b) autor, tytuł publikacji, nazwa wydawnictwa, miejsce i rok wydania:

Jadwiga Potrzeszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, ss. 480.

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Bezpieczeństwo prawne jako termin stosowany w języku prawniczym funkcjonuje już od dłuższego czasu w polskiej kulturze prawnej. Zapewne do jego popularyzacji przyczyniły się przedwojenne przekłady dzieł Gustawa Radbrucha, w których tłumacz, Czesław

Znamierowski, stosował ten termin jako odpowiednik niemieckiego *Rechtssicherheit*. Ten niemiecki termin nie ma jednakże dokładnego odpowiednika w języku polskim. Konotuje on bowiem zarówno aspekt bezpieczeństwa (*securitas*), jak i pewności (*certitudo*) prawa. Być może oddziaływanie niemieckiej literatury prawniczej przyczyniło się do zamiennego stosowania w polskim języku prawniczym terminów: bezpieczeństwo prawne – pewność prawa.

W szczególności w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego można zauważyć brak konsekwencji w posługiwaniu się tymi terminami. Trybunał Konstytucyjny wywodzi zasadę bezpieczeństwa prawnego z zasady demokratycznego państwa prawa, z której wywodzi także szereg innych zasad związanych w różnym stopniu z zasadą bezpieczeństwa prawnego. Są to mianowicie m. in. takie zasady jak: zasada pewności prawa, zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i do stanowionego przez nie prawa, zasada ochrony praw nabytych, zasada ochrony interesów w toku, zasada niedziałania prawa wstecz czy zasada prawidłowej legislacji. Zakresy znaczeniowe wymienionych zasad częściowo się pokrywają i krzyżują, a ich wzajemne relacje nie są jednoznacznie określone.

Już choćby pobieżny przegląd tej problematyki wskazuje na wysoki poziom jej złożoności i zawłości. W moim przekonaniu kluczem do jej uporządkowania jest odpowiedź na pytanie: Co to jest bezpieczeństwo prawne? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie stanowi główny cel badawczy pracy *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*.

Podjęciu przeze mnie tego zadania, pomimo świadomości wielu trudności związanych z jego realizacją, towarzyszyło przekonanie o potrzebie prowadzenia badań naukowych w tej dotychczas nieopracowanej, pomimo jej niewątpliwej doniosłości, dziedzinie. Bezpieczeństwo prawne ma bowiem fundamentalne znaczenie w procesie urzeczywistniania ideałów demokratycznego państwa prawa. Podjęta w niniejszej rozprawie próba wszechstronnej eksplikacji pojęcia bezpieczeństwa prawnego, uściślenia jego treści i wyodrębnienia różnych aspektów znaczeniowych stanowi pierwsze w polskiej literaturze prawniczej tego typu opracowanie. Wykorzystane w nim poglądy doktryny prawa, zarówno polskiej, jak i w szczególności niemieckiej, posłużyły do skonstruowania argumentacji na rzecz konieczności wyraźnego odróżniania pojęcia bezpieczeństwa prawnego od pojęcia pewności prawa.

Interesujące rozróżnienie bezpieczeństwa prawnego od pewności prawa zaproponował Jerzy Wróblewski, który opracowując kategorię pewności sądowego stosowania prawa, stwierdził, że „bezpieczeństwo prawne to pewność rozpatrywana z punktu widzenia ochrony praw jednostki” (J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-

Gdańsk 1973, s. 95). Ta myśl stanowi inspirację do podjętego w niniejszej rozprawie opracowania kategorii bezpieczeństwa prawnego jako pojęcia odróżnianego od pojęcia pewności prawa. Twierdzę, że odróżnianie pojęcia bezpieczeństwa prawnego i pojęcia pewności prawa jest niezwykle istotne, bowiem pozwala precyzyjniej określać ważne z punktu widzenia ochrony praw człowieka wartości związane z funkcjonowaniem prawa pozytywnego.

Bezpieczeństwo prawne jest bardzo ważną wartością filozoficznoprawną. Filozofia prawa poszukuje bowiem odpowiedzi na pytanie o istotę prawa i jego znaczenie w życiu człowieka. Przedmiotem jej zainteresowania są zależności człowieka w relacji do prawa pozytywnego i prawa naturalnego. Filozofia prawa jest zatem ściśle związana z filozofią człowieka. Przyjęcie perspektywy filozoficznoprawnej w jej nierozłącznym związku z filozofią człowieka wyraźnie podkreśla, że prawo do bezpieczeństwa prawnego, traktowane tutaj jako aspekt szeroko pojmowanego prawa do bezpieczeństwa, stanowi naturalne uprawnienie jednostki, które powinno znaleźć ochronę przede wszystkim w państwie (choćby współcześnie realizuje się ono także na forum międzynarodowym czy też na forum Unii Europejskiej) poprzez istniejący w nim porządek prawa pozytywnego.

Wobec utrwalonej w polskiej doktrynie prawa tradycji posługiwania się pojęciem bezpieczeństwa prawnego, niejednokrotnie utożsamianego z pojęciem pewności prawa i pojawiających się czasami wypowiedzi typu: „Nawet najbardziej niesprawiedliwe prawo gwarantuje bezpieczeństwo prawne”, może wydawać się rewolucyjny pogląd prezentowany w niniejszej rozprawie, że bezpieczeństwo prawne jest roszczeniem typowo prawnonaturalnym. Jeśli jednak przyjmiemy założenie, że potrzeba tworzenia prawa pozytywnego wynika z samego prawa naturalnego, wówczas twierdzenie o prawnonaturalnym charakterze roszczenia do bezpieczeństwa prawnego jest czymś wręcz oczywistym. Bezpieczeństwo prawne stanowi właściwy cel prawa pozytywnego i usprawiedliwia sens jego istnienia. Roszczenie do bezpieczeństwa prawnego wynika z samego prawa naturalnego, podobnie jak uzasadniana jest na gruncie prawa naturalnego konieczność istnienia prawa pozytywnego w celu zapewnienia ludziom możliwości pokojowego współżycia i warunków rozwoju za pomocą porządku prawnego. W szczególności w demokratycznym państwie prawa uzasadnione jest oczekiwanie jednostek, że prawo pozytywne będzie zabezpieczało ich podstawowe dobra życiowe i interesy.

Pomimo swej doniosłości, dotychczas bezpieczeństwo prawne nie było przedmiotem żadnego większego opracowania. Można zaobserwować natomiast wzmożone zainteresowanie problematyką pewności prawa, o czym świadczą niektóre tytuły rozpraw

doktorskich, pisanych w ostatnim czasie. Chociaż bezpieczeństwo prawne wspominać jest tylko incydentalnie, to należy docenić wkład autorów tych prac w rozwój polskiej myśli prawniczej dotyczącej istotnych wartości związanych z tworzeniem i stosowaniem prawa pozytywnego. Pośrednio jest to także wkład w opracowanie kategorii bezpieczeństwa prawnego. Pewność prawa stanowi bowiem, w moim przekonaniu, jeden z najważniejszych środków służących urzeczywistnieniu bezpieczeństwa prawnego jako celu i sensu istnienia prawa pozytywnego. Wzmoczone w ostatnim czasie zainteresowanie problematyką pewności prawa należy ocenić jako bardzo pozytywne zjawisko, ponieważ przez długi okres czasu na tym polu niewiele było prowadzonych badań naukowych i wciąż aktualne pozostawało twierdzenie Józefa Nowackiego, wypowiedziane w 1964 roku, że „problematyce pewności prawa w literaturze polskiej nieomal nie poświęcono żadnej uwagi” (J. Nowacki, *Pewność prawa a zasada lex retro non agit*, w: tenże, *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003, s. 85). To samo można było zasadniczo powiedzieć o bezpieczeństwie prawnym w momencie podejmowania przeze mnie badań naukowych ukierunkowanych na opracowanie tego pojęcia, chociaż próby zwrócenia uwagi na kategorię bezpieczeństwa prawnego były wcześniej podejmowane w polskiej literaturze prawniczej.

Realizując cel badawczy, określony jako udzielenie odpowiedzi na pytanie: Co to jest bezpieczeństwo prawne?, posłużyłam się różnymi metodami naukowymi, wśród których ważną rolę odgrywa metoda logiczno-językowa, komparatystyczna, aksjologiczna oraz hermeneutyka prawnicza, obejmująca problemy tworzenia, interpretacji oraz stosowania prawa. W rozdziałach I-IV rozprawy *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa* wyodrębniłam płaszczyzny badawcze umożliwiające udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie. Ponieważ filozofia prawa ściśle jest związana z filozofią człowieka, nie można było pominąć problematyki właściwości natury ludzkiej, w której ma swoje źródło naturalna potrzeba bezpieczeństwa. Istnienie tej potrzeby potwierdzają badania socjologów i psychologów. W szczególności ważną rolę odgrywa teoria amerykańskiego psychologa, Abrahama H. Masłowa, który uznał potrzebę bezpieczeństwa za podstawową potrzebę człowieka warunkującą realizację innych potrzeb. Ta naturalna potrzeba bezpieczeństwa, wspólna wszystkim ludziom, uzasadnia istnienie naturalnego prawa człowieka do bezpieczeństwa. Rozważania na ten temat stanowią treść rozdziału I.

Na bazie ustaleń poczynionych w rozdziale I skupiłam następnie uwagę na możliwościach urzeczywistnienia bezpieczeństwa człowieka w ramach struktur państwowych. Dlatego też w rozdziale II rozważania dotyczą problematyki bezpieczeństwa człowieka jako celu i funkcji państwa. Ponieważ problematyka ta nie jest wolna od

kontrowersji, należało odnieść się do wielu szczegółowych kwestii, jak np. wyodrębnienie płaszczyzny opisowej i płaszczyzny normatywnej formułowania twierdzeń na temat celu państwa, relatywizm a uniwersalizm wartości w kontekście bezpieczeństwa człowieka jako celu państwa czy też gwarantowanie bezpieczeństwa człowieka w zależności od reżimu politycznego. W tradycji filozofii klasycznej przyjmuje się, że celem państwa jest dobro wspólne. Należało zatem ustosunkować się do relacji zachodzącej pomiędzy bezpieczeństwem człowieka a dobrem wspólnym. Twierdzę, że bezpieczeństwo człowieka stanowi *conditio sine qua non* dobra wspólnego. W wyjaśnieniu bezpieczeństwa człowieka jako celu państwa a także w przybliżeniu pojęcia bezpieczeństwa prawnego pomocne okazały się poglądy wyrażone w teoriach genezy państwa. W szczególności istotną rolę odgrywają tutaj poglądy Thomasa Hobbesa, Johna Locke'a oraz Immanuela Kanta jako prekursora państwa prawa. W państwie prawa bezpieczeństwo człowieka powinno być w sposób szczególny chronione, co znajduje współcześnie swój wyraz w, wywodzonej z zasady demokratycznego państwa prawa, zasadzie ochrony zaufania obywateli do państwa i do stanowionego przez nie prawa. Jednym z najistotniejszych środków tej ochrony jest bowiem prawo pozytywne. To ustalenie w naturalny sposób przenosi naszą uwagę na płaszczyznę porządku prawnego.

W rozdziale III, który pełni kluczową rolę w realizacji podjętego celu badawczego, bezpieczeństwo prawne określone zostało jako funkcja porządku prawnego. Po wstępnym wyjaśnieniu relacji pojęć: porządek prawny, system prawny, ład społeczny i porządek społeczny oraz rozumienia samego prawa, następnie ukazaniu prawnonaturalnych podstaw porządku i bezpieczeństwa prawnego, nasza uwaga przenosi się na zasadnicze problemy, a mianowicie na ustalenie relacji bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa oraz podjęcie próby zdefiniowania i określenia struktury pojęcia bezpieczeństwa prawnego. Wykorzystana w tym celu krytyczna analiza poglądów niemieckiej doktryny prawa, ukazała z jednej strony fakt, iż problemy z określeniem pojęcia bezpieczeństwa prawnego/pewności prawa (*Rechtssicherheit*) oraz spory w doktrynie są obecne także w niemieckiej kulturze prawnej, pomimo że tradycja państwa prawa i związana z nią problematyka bezpieczeństwa prawnego/pewności prawa są w niej znacznie bardziej ugruntowane niż w polskiej kulturze prawnej. Z drugiej strony zaś wyodrębniane aspekty znaczeniowe pojęcia *Rechtssicherheit* (szerokie i wąskie) mogą być pomocne w określeniu pojęć polskiego języka prawniczego, a mianowicie bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa. Szczególnie warto zwrócić uwagę na poglądy Franza Scholza, którego rozumienie *sensu largo* pojęcia *Rechtssicherheit* jest niezwykle adekwatne (*mutatis mutandis*) do określenia pojęcia bezpieczeństwa prawnego.

Odpowiadając na postawione w pracy pytanie: Co to jest bezpieczeństwo prawne?, twierdę, że bezpieczeństwo prawne jest stanem osiąganym przy pomocy prawa pozytywnego, w którym dobra życiowe i interesy człowieka są strzeżone w sposób możliwie całkowity i skuteczny.

Ta krótka definicja oddaje wprawdzie istotę pojęcia bezpieczeństwa prawnego, wymaga jednakże dodatkowych ustaleń i odróżnienia aspektów znaczeniowych. W związku z tym w strukturze pojęcia bezpieczeństwa prawnego rozróżniłam: 1) ideę bezpieczeństwa prawnego, wynikającą z prawa naturalnego (z prawa rozumu), czy też - innymi słowy – bezpieczeństwo prawne jako roszczenie prawnonaturalne; oraz 2) urzeczywistnienie tej idei czy też roszczenia prawnonaturalnego za pomocą środków prawnych. Oczywiście to urzeczywistnianie nigdy nie będzie idealne, ponieważ z samej natury ideału wynika jedynie możliwość dążenia do niego.

Podjmując próbę dalszego sprecyzowania rozumienia bezpieczeństwa prawnego jako stanu osiąganego przy pomocy prawa pozytywnego wyodrębniłam dwa aspekty tego pojęcia, a mianowicie: 1) bezpieczeństwo prawne w sensie obiektywnym, oznaczającym stan, w którym za pomocą środków prawnych zabezpieczone są istotne dobra życiowe człowieka i jego interesy oraz sprawnie działa system gwarantujący skuteczność tych środków; tego rodzaju bezpieczeństwo prawne może zaistnieć niezależnie od świadomości osób przez nie chronionych; 2) bezpieczeństwo prawne w sensie subiektywnym, które można utożsamić z poczuciem bezpieczeństwa prawnego człowieka; w budowaniu i umacnianiu tego poczucia niewątpliwie ważną rolę odgrywa świadomość danego podmiotu, który czuje się bezpiecznie pod rządami prawa.

Podstawy tego poczucia bezpieczeństwa prawnego mogą być różnorodne. Mianowicie poczucie bezpieczeństwa prawnego może mieć (a) racjonalne podstawy wynikające z rzetelnej wiedzy na temat treści obowiązującego prawa oraz sposobów jego wykładni i stosowania, a zatem adresat prawa może mieć poczucie bezpieczeństwa prawnego w sytuacji określonej przez Trybunał Konstytucyjny jako pełna „znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą” (zob. wyrok TK z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. P. 3/00, OTK ZU Nr 5/2000, poz. 138). Ta pełna wiedza o prawie (notabene jest to założenie idealizacyjne) umożliwia adresatowi świadome i odpowiedzialne podejmowanie decyzji oraz planowanie przyszłych działań. Ale poczucie bezpieczeństwa prawnego może (b) nie mieć takich racjonalnych podstaw, lecz może być uwarunkowane indywidualnym nastawieniem poszczególnych adresatów prawa do wytworów działalności prawodawczej organów władzy, innymi słowy:

może być uwarunkowane indywidualnym stopniem zaufania jednostek do państwa i do stanowionego przez nie prawa. Zaufanie, zgodnie z poglądami Piotra Sztompki, może mieć miejsce jedynie w przypadku braku pewności. Pozwala ono bowiem redukować niepewność poprzez żywienie nadziei, że sprawy potoczą się pomyślnie. Zatem adresat prawa, nie dysponując wiedzą pewną na temat treści prawa oraz jego wykładni i stosowania (co faktycznie najczęściej występuje), może – szczególnie jeśli jest z natury skłonny do ufności, a nie sceptyczny i podejrzliwy – obdarzać organy władzy kredytem zaufania i mieć poczucie bezpieczeństwa prawnego. Oczywiście w państwie prawa to zaufanie także (w pewnych granicach) powinno być chronione.

Czasem jednak poczucie bezpieczeństwa prawnego może wynikać (c) z nieświadomości zagrożeń, jakie niekiedy generują same przepisy prawne. W szczególności, jeśli przepisy prawne są w wysokim stopniu niejasne, pozwalające na ukrywanie (np. w umowach) jakichś niekorzystnych postanowień. Przyczyną nieświadomości zagrożeń mających swoje źródło w samym prawie pozytywnym może być brak właściwego zrozumienia prawa (np. warunków umowy) wynikający z nieznanomości specjalistycznego języka prawnego. Może być nią także np. swego rodzaju niefrasobliwość (co nierzadko się zdarza) przystępującego do umowy, który bez uważnego zapoznania się z treścią umowy, podpisuje ją żywiąc zaufanie, że nie zawiera ona żadnych niekorzystnych postanowień. Do czasu poznania „całej prawdy” na temat warunków umowy, podpisujący umowę może mieć subiektywne poczucie bezpieczeństwa prawnego, oparte jedynie na zaufaniu do prawa, niemające jednakże racjonalnych podstaw. Należałoby tutaj postulować, aby przepisy prawa powszechnie wiążącego chroniły interesy także osób nie posiadających dostatecznego rozeznania w obowiązującym prawie i nieświadomych zagrożeń wynikających z własnych czynności prawnych. Przede wszystkim obowiązujące powszechnie prawo powinno, respektując zasadę swobody umów, ograniczać jednakże możliwości formułowania tekstów umów w taki sposób, aby ukryć jakieś niekorzystne postanowienia.

Twierdzę, że bezpieczeństwo prawne i pewność prawa znajdują się we wzajemnej relacji celu i środka. Bezpieczeństwo prawne jest celem, który może być realizowany przede wszystkim za pomocą prawa pozytywnego, które charakteryzuje się cechami określanymi jako pewność prawa. Prawo pozytywne jest środkiem, dzięki któremu można realizować ideę bezpieczeństwa prawnego i uzyskać stan, w którym ludzie będą się czuli bezpiecznie pod rządami prawa. Dobre prawo pozytywne stanowi z jednej strony punkt orientacyjny poprzez normowanie różnych sfer ludzkiego życia. W ten sposób stanowi swoistą rekompensatę niedoborów instynktownego zaprogramowania sposobów zachowania w życiu społecznym

człowieka. Z drugiej strony prawo pozytywne zabezpiecza dobra życiowe człowieka oraz jego interesy, umożliwiając mu przetrwanie i rozwój w społeczeństwie. Te dwa aspekty ujęte łącznie - a mianowicie: 1) dostarczanie wiedzy na temat tego, w jaki sposób się zachować oraz jakiego zachowania oczekiwać od partnerów interakcji społecznych; 2) zabezpieczanie dóbr życiowych i interesów człowieka – powodują, że prawo pozytywne jest odpowiednim środkiem do realizacji idei bezpieczeństwa prawnego.

Pewność prawa jest określeniem obejmującym szeroki katalog szczegółowych środków, przy czym należy podkreślić, że katalog ten nie jest zamknięty. Wraz z rozwojem i dynamiką otoczenia społeczno-politycznego i gospodarczego funkcjonowania prawa pozytywnego, mogą być formułowane różne standardy pewności prawa. W szczególności katalog środków prowadzących do uzyskania pewności prawa może być poszerzany. Zawsze jednak istotną rolę odgrywa wynikająca z natury człowieka możliwość percepcji. Współcześnie do katalogu środków podporządkowanych pojęciu pewności prawa zalicza się przede wszystkim: jasność, jawność, określoność, rozpoznawalność, dostępność, obliczalność, przewidywalność, ciągłość, stabilność, trwałość, koncentracja, skodyfikowanie, pozytywność, promulgacja, społeczna skuteczność, niezawodność, praktyczność, niesprzeczność, spójność, przejrzystość systemowa, brak nadmiernej złożoności aktów prawnych oraz ich nadmiernej ilości, jednolitość sądowego stosowania prawa czy niedziałanie wstecz.

Pojęcie pewności prawa może być jednakże rozumiane w dwojaki sposób, w zależności od tego, co rozumiemy pod pojęciem prawa. Tutaj pomocne okazuje się sięgnięcie do łacińskich terminów: *lex* i *ius*, w ich współczesnym znaczeniu. Pewność prawa rozpatrywana, jak to proponuje Jerzy Wróblewski, z punktu widzenia ochrony praw jednostki, która odpowiada pojęciu bezpieczeństwa prawnego, nie może być, w moim przekonaniu, inaczej pojmowana jak tylko pewność prawa w znaczeniu *ius*. Adresat prawa, formułując roszczenie do bezpieczeństwa prawnego, nie powołuje się przecież na pewność prawa w sensie *lex*, lecz żąda on zabezpieczenia swojego prawa w sensie *ius*. Pewność prawa-*lex* jest o tyle istotna, o ile stanowi odpowiedni środek do zabezpieczenia prawa-*ius*. Należy podkreślić, że bezpieczeństwo prawne może zaistnieć jedynie w sytuacji zabezpieczenia prawa-*ius*.

Rozróżnienie bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa-*lex* jest bardzo istotne, pozwala bowiem określić bezpieczeństwo prawne jako wartość samą w sobie, ponieważ bezpośrednio wiąże się z naturalną potrzebą człowieka do bezpieczeństwa. Jako taka wartość bezpieczeństwa prawnego zawsze powinna być chroniona. Natomiast pewność prawa-*lex* jest

wartością instrumentalną, która zasługuje na ochronę jedynie w przypadku spełniania swojej właściwej funkcji, którą jest urzeczywistnianie bezpieczeństwa prawnego człowieka.

Niedostrzeganie różnicy pomiędzy bezpieczeństwem prawnym a pewnością prawa może prowadzić do niedostrzegania także różnicy pomiędzy wartością godną ochrony jako wartość sama w sobie (czyli bezpieczeństwa prawnego) a wartością godną ochrony jako wartość instrumentalna (czyli pewności prawa). W skrajnym przypadku może nawet dojść do traktowania pewności prawa jako wartości samej w sobie, niezależnie od tego, czy prowadzi do bezpieczeństwa prawnego.

Należy także podkreślić, że bezpieczeństwo prawne nie jest zagwarantowane wyłącznie poprzez pewność brzmienia prawa pisanego. Jest raczej tak, iż różnego rodzaju inne środki także mogą mu służyć, jeśli tylko środki te umacniają przekonanie ludzi, że ich prawo-*ius* zostanie im zabezpieczone i oddane, jako to, co należne. Aby adresaci prawa mieli poczucie bezpieczeństwa prawnego, konieczna jest ich ufność w to, że prawo (*ius*) panuje, niezależnie od tego, czy jest ono sztywno, czy elastycznie ujęte. Prawo pozytywne przewiduje wiele takich środków, które mogą być przeciwstawne wartości formalnie rozumianej pewności prawa (prawa-*lex*) lub też pewność prawa nie jest dla nich wartością najistotniejszą, ale mogą jednocześnie służyć bezpieczeństwu prawnemu. Do takich środków można zaliczyć różne zasady wyprowadzane przez polski Trybunał Konstytucyjny z zasady demokratycznego państwa prawa, jak np. zasadę ochrony praw nabytych, zakaz wstecznego działania surowszego prawa czy nakaz ustanawiania odpowiedniej *vacatio legis*. Elastyczności prawa służą przede wszystkim generalne klauzule odsyłające. Pozwalają one na uzyskanie słusznego rozstrzygnięcia konkretnej sprawy z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności. W pewnych kategoriach spraw są one jedynym środkiem prawnym umożliwiającym gwarancję bezpieczeństwa prawnego.

Bardziej precyzyjne określenie struktury pojęcia bezpieczeństwa prawnego, w którym istotną rolę pełni odróżnienie idei bezpieczeństwa prawnego i jej faktycznej realizacji za pomocą prawa pozytywnego w konkretnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej, znajduje swoje dopełnienie w określeniu relacji bezpieczeństwa prawnego i sprawiedliwości. Zagadnienie to stanowi przedmiot zainteresowania w rozdziale IV.

Tradycyjnie, głównie za sprawą popularyzacji poglądów Gustawa Radbrucha, przyjmuje się tezę o antynomiczności wartości bezpieczeństwa prawnego i sprawiedliwości jako fundamentalnych wartości prawa pozytywnego. Określenie relacji bezpieczeństwa prawnego i sprawiedliwości uzależnione jest od rozumienia obu tych elementów. W moim przekonaniu istotne znaczenie dla rozumienia pojęcia sprawiedliwości ma ukazanie jej

związku z funkcjonowaniem rozumu praktycznego, z uwzględnieniem najnowszych badań prowadzonych w ramach nauk kognitywnych, prowadzących do odkrycia tzw. uniwersalnej gramatyki moralności. Rozumienie bezpieczeństwa prawnego zostało ustalone, jako stan prawny, w którym dobra życiowe i interesy człowieka są możliwe całkowicie i skutecznie chronione. Sprawiedliwość może natomiast występować jako sprawiedliwość materialna i sprawiedliwość formalna, czy też w innym rozumieniu jako sprawiedliwość *sensu largo* (którą Gustaw Radbruch i Arthur Kaufmann utożsamiali z ideą prawa) i sprawiedliwość *sensu stricto*, pojmowaną jako równość.

W proponowanym ujęciu bezpieczeństwa prawnego zasadniczo nie jest ono przeciwstawiane sprawiedliwości, chociaż nie jest też z nią utożsamiane, w szczególności, jeśli mamy na myśli sprawiedliwość materialną. W tym sensie różnica pomiędzy sprawiedliwością a bezpieczeństwem prawnym polega na tym, że sprawiedliwość ostatecznie zmierza do osiągnięcia słuszności rozstrzygnięcia konkretnego przypadku, natomiast bezpieczeństwo prawne ukierunkowane jest na zagwarantowanie zaufania w istnienie ogólnie sprawiedliwego prawa, które dopiero stwarza możliwość urzeczywistnienia sprawiedliwości konkretnego przypadku. Jeśli prawo pozytywne gwarantuje bezpieczeństwo prawne, to jednocześnie gwarantuje ważny aspekt sprawiedliwości. W konkretnej rzeczywistości życia społecznego bezpieczeństwo prawne i sprawiedliwość znajdują się w relacji wzajemnego współdziałania i umacniania.

Chociaż zarówno idea bezpieczeństwa prawnego, jak i idea sprawiedliwości (rozumiane jako swego rodzaju idee regulatywne) mogą być urzeczywistniane w prawie pozytywnym jedynie w sposób niedoskonały i jedynie na pewnym poziomie, który zależy od wielu czynników (m. in. od poziomu stabilności otoczenia społeczno-politycznego i gospodarczego), to po przekroczeniu pewnej granicy ewidentnej niesprawiedliwości prawa, przestaje ono być adekwatnym środkiem do urzeczywistniania idei bezpieczeństwa prawnego, chociaż w pewnych okolicznościach może nadal urzeczywistniać ideę pewności prawa. Zatem skonfrontowanie pojęcia bezpieczeństwa prawnego z sensem wynikającym z paremii: *lex iniusta non est lex*, wyraźniej oddaje sens tego pojęcia. Określenie punktu krytycznego, w którym w miarę wzrostu poziomu niesprawiedliwości prawa maleje jego przymiot odpowiedniości do gwarantowania bezpieczeństwa prawnego (który to przymiot pełni decydującą rolę w zawieraniu kompromisu i dalszym respektowaniu prawa pozytywnego, o ile nie ma innej możliwości urzeczywistnienia bezpieczeństwa prawnego), zależy przede wszystkim od decyzji rozumu praktycznego, czy też innymi słowy od decyzji sumienia człowieka. W sytuacji ekstremalnej niesprawiedliwości, prawo pozytywne nie spełnia swojej

właściwej roli, którą jest ochrona dóbr życiowych i interesów człowieka, lecz samo staje się źródłem zagrożenia. Zagrożenie płynące ze strony prawa pozytywnego może być spowodowane zarówno (1) przyczynami natury materialnej, a mianowicie może wynikać z treści prawa, w której albo pewne dobra i interesy człowieka nie zostały objęte ochroną prawną, chociaż powinny, albo kiedy prawo pozytywne bezpośrednio poprzez swoje postanowienia zagraża tym dobrom życiowym i interesom; zagrożenie to może być także spowodowane (2) przyczynami natury formalnej, np. gdy stopień niejasności przepisów prawnych naraża adresatów na straty materialne bądź też utrzymując stan niepewności adresata co do jego prawa, jego sytuacji prawnej, powoduje dyskomfort natury psychicznej.

Często wartość bezpieczeństwa prawnego łączona jest z pozytywistyczną koncepcją prawa. Skłoniło mnie to do rozważenia relacji proponowanego w niniejszej rozprawie pojęcia bezpieczeństwa prawnego i koncepcji prawa. W szczególności podejmując próbę odpowiedzi na pytanie: Czy bezpieczeństwo prawne w większym stopniu i w sposób bardziej doskonały może być urzeczywistnione w warunkach akceptacji pozytywistycznej czy niepozytywistycznej koncepcji prawa?, zdecydowanie wskazuję na niepozytywistyczną koncepcję prawa. Ze względu na „programowe” przyjmowanie przez nią roszczenia do słuszności treściowej prawa pozytywnego oraz tezy o konieczność związku prawa z moralnością, daje lepsze gwarancje, że prawo pozytywne będzie posiadało takie cechy (zarówno formalne, jak i materialne), które sprzyjają realizacji idei bezpieczeństwa prawnego.

Jeśli chodzi o pozytywistyczną koncepcję prawa, to należy uwzględnić jej radykalną postać oraz współczesną wersję tzw. miękkiego pozytywizmu Herberta L. A. Harta. W radykalnej postaci pozytywizm prawniczy uznaje nieograniczoną wszechmoc prawodawcy i obowiązywanie prawa niezależnie od jego treści. Zgodnie z tą koncepcją prawa, prawo pozytywne może być ekstremalnie niesprawiedliwe, a to, w moim przekonaniu, wyklucza jego przydatność do urzeczywistniania idei bezpieczeństwa prawnego. Co najwyżej może ono gwarantować pewność prawa, ale jednocześnie może stanowić zagrożenie dla dóbr życiowych i interesów człowieka, a tym samym zagrożenie dla jego bezpieczeństwa prawnego.

Inaczej sprawa przedstawia się w przypadku miękkiego pozytywizmu H. L. A. Harta. Ponieważ postuluje on włączenie do prawa pozytywnego minimum treści prawa naturalnego, kierując się założeniem, że celem ludzi żyjących w społeczeństwie jest przetrwanie, to realizacja tego postulatu gwarantuje, że prawo nie może być tak ekstremalnie niesprawiedliwe, że będzie stanowiło zagrożenie, a wręcz przeciwnie – powinno umożliwiać ludziom pokojowe współżycie i rozwój. H. L. A. Hart, pozostając na stanowisku pozytywistycznym, nie akceptuje wszakże twierdzenia twardego pozytywizmu, że prawo

pozytywne może mieć dowolną treść, czego dowodem jest przyjmowanie minimum treści prawa naturalnego w treści prawa pozytywnego. Jednak nie do końca jest jasne jego stanowisko w kwestii związku prawa i moralności. Pragnąc pozostać pozytywistą głosi on, że nie ma koniecznego pojęciowego związku między prawem a moralnością, ale związek ten występuje w konkretnej rzeczywistości, choć – zdaniem H. L. A. Harta – ma charakter kontyngentny. Chociaż koncepcja prawa H. L. A. Harta uwzględnia konieczność ochrony praw człowieka, jednak w większym stopniu, bardziej wyraziście i otwarcie uwzględnia taką konieczność niepozytywistyczna koncepcja prawa. W tym sensie jest ona bardziej adekwatna z punktu widzenia bezpieczeństwa prawnego.

Określając wzajemną relację bezpieczeństwa prawnego i demokratycznego państwa prawa, twierdzę że chociaż bezpieczeństwo prawne może być urzeczywistniane w różnych reżimach politycznych, pod warunkiem, że nie są to reżimy totalitarne, czy też zwyrodniałe (jeśli chcemy określić je zgodnie z tradycją klasyczną), to w naszej kulturze prawnej, na obecnym poziomie rozwoju społecznego, demokratyczne państwo prawa stwarza najlepsze warunki do urzeczywistniania idei bezpieczeństwa prawnego. Chodzi oczywiście o materialnie pojmowane demokratyczne państwo prawa, w którym funkcjonuje nie tylko praworządność formalna, ale przede wszystkim materialna.

Demokratyczne państwo prawa powinno być lojalne wobec swoich obywateli a także wszystkich innych osób, znajdujących się na jego terytorium. W tym państwie zatem faktycznie realizowana jest zasada ochrony zaufania obywateli o państwa i do stanowionego przez nie prawa. Ochrona zaufania obywateli do państwa oznacza zobowiązanie państwa do działania w taki sposób, aby nie zawieść pokładanego w nim zaufania i podtrzymywać swoją wiarygodność. Bycie wiarygodnym oznacza bowiem, jak przekonuje Piotr Sztompka, wywiązywanie się z udzielonego zaufania, podtrzymywanie czyjegoś zaufania, kontynuowanie relacji z osobą obdarzającą zaufaniem. Działania państwa, służące ochronie zaufania obywateli, powinny przejawiać się we wszystkich możliwych jego aktywnościach, ale najbardziej znaczący obszar tych działań dotyczy tworzenia i stosowania prawa. W tym znaczeniu demokratyczne państwo prawa, chroniąc zaufanie swoich obywateli, powinno gwarantować im bezpieczeństwo prawne, zarówno w sensie subiektywnego bezpieczeństwa prawnego, a więc poczucia bezpieczeństwa prawnego, jak i w sensie obiektywnego bezpieczeństwa prawnego. W takich okolicznościach uzasadnione będzie przekonanie adresatów prawa, że prawo „strzeże ich przed gwałtem, a osiąga ich bezstronnymi rękami”. Tylko po spełnieniu takich warunków może być uszanowana wolność człowieka, jego godność „poprzez szacunek porządku prawnego dla jednostki, jako autonomicznej,

racjonalnej istoty” (por. wyrok TK z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU Nr 5/2000, poz. 138).

Zaprezentowana w rozdziałach I-IV argumentacja stanowi pewną logiczną całość, ponieważ służy możliwie wszechstronnemu wyjaśnieniu pojęcia bezpieczeństwa prawnego z perspektywy filozofii prawa. Nieco inny charakter ma natomiast rozdział V niniejszej rozprawy. Służy on mianowicie wykazaniu praktycznego znaczenia wypracowanego pojęcia bezpieczeństwa prawnego na przykładzie wybranych problemów z dziedziny tworzenia i stosowania prawa. Poza potrzebą ustosunkowania się do niektórych doniosłych zagadnień wypracowanych w orzecznictwie i doktrynie prawa (takich jak: zasada ochrony praw nabytych i interesów w toku, rola prawa intertemporalnego, *vacatio legis*, zasada *lex retro non agit*, generalne klauzule odsyłające, problem jednolitości stosowania prawa) z punktu widzenia bezpieczeństwa prawnego, w moim zamierzeniu rozdział V ma na celu ukazanie praktycznych problemów związanych z urzeczywistnianiem bezpieczeństwa prawnego w polskim porządku prawnym, na przykładzie wybranych zagadnień z dziedziny stosowania prawa podatkowego. Te wybrane problemy obrazują jedynie możliwości prowadzenia dalszych badań w poszczególnych gałęziach prawa pod kątem stopnia uwzględnienia w nich wartości bezpieczeństwa prawnego, ewentualnego stwierdzenia niedomagań naszego porządku prawnego pod tym względem i zaproponowania środków zaradczych.

Zaprezentowane w rozdziale V zagadnienia związane z realizacją bezpieczeństwa prawnego jednostki na płaszczyźnie tworzenia i stosowania prawa pozwalają na sformułowanie ogólnego wniosku, że wartość bezpieczeństwa prawnego nie jest uwzględniana w należnym jej stopniu. Częściej zwraca się uwagę na formalnie pojmowaną pewność prawa, chociaż i w tym zakresie nasz system prawa wymaga poprawy. Pewność prawa w warunkach demokratycznego państwa prawa ma bowiem istotne znaczenie dla bezpieczeństwa prawnego, ponieważ stanowi najważniejszy (choć nie jedyny) środek urzeczywistniania tego bezpieczeństwa. Wyraźne rozróżnianie i uświadamianie sobie różnicy pomiędzy pojęciem pewności prawa i pojęciem bezpieczeństwa prawnego, w moim przekonaniu, pozwala na bardziej precyzyjne formułowanie twierdzeń na temat istoty i znaczenia różnych zasad i instytucji prawnych. Jeszcze ważniejszą sprawą jest, aby bardziej świadome operowanie pojęciem bezpieczeństwa prawnego przyczyniało się do jak najdoskonalszego, w konkretnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych i gospodarczych, zagwarantowania każdemu człowiekowi bezpieczeństwa prawnego.

W celu osiągnięcia lepszej przejrzystości argumentacji i lepszej komunikatywności, po każdym rozdziale zamieściłam podsumowanie zawierające najistotniejsze wnioski badawcze.

Podsumowania przyczyniają się także do utrzymywania spójności wypowiedzi w tej jakże wieloaspektowej i złożonej problematyce, jaką jest problematyka bezpieczeństwa prawnego.

Zaproponowane w niniejszym opracowaniu pojęcie bezpieczeństwa prawnego stanowi z założenia próbę zwrócenia uwagi na ten ważny aspekt funkcjonowania porządku prawnego. Choć *prima facie* może wydawać się oczywisty, ale po bardziej wnikliwym rozważeniu problemów praktycznych natury prawnej, wynikających z realiów konkretnego życia, okazuje się, że wiele na tym polu (tj. zarówno w obszarze udoskonalania teoretycznych narzędzi, jak i ich praktycznego zastosowania) jest jeszcze do zrobienia. W szczególności wiele problemów związanych z gwarancją bezpieczeństwa prawnego adresatów prawa pojawia się na gruncie prawa podatkowego. Niektóre z nich zostały omówione w rozdziale V. Oczywiście zaprezentowane zostały tylko przykładowo wybrane sprawy. Bardziej gruntowne badania wymagają osobnych opracowań, które dotyczyć mogą także ewentualnych problemów z bezpieczeństwem prawnym w innych dziedzinach prawa.

To, że gwarancja bezpieczeństwa prawnego wciąż nie jest na odpowiednim, jak na standardy demokratycznego państwa prawa, poziomie, można przekonać się w codziennej praktyce. Warto jednak prowadzić systemowe, ukierunkowane teoretycznie i podbudowane filozofią prawa badania, aby ten stan poprawić. Jest to jednak zadanie niełatwe i wymagające współpracy wielu osób, nie tylko teoretyków i filozofów prawa, ale także specjalistów w poszczególnych dziedzinach prawa oraz prawników podejmujących decyzje na etapie tworzenia i stosowania prawa.

Patrząc na bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa, formułowałam i wyrażałam swoje poglądy przede wszystkim na płaszczyźnie normatywnej. W efekcie stworzyłam swego rodzaju teoretyczne narzędzie, za pomocą którego można dopiero badać, jakim stopniu faktycznie bezpieczeństwo prawne jest gwarantowane w polskim porządku prawnym, a także jakie można proponować środki lepiej służące realizacji idei bezpieczeństwa prawnego. W tym upatruję praktyczną wartość i możliwość wykorzystania wyników moich badań naukowych zaprezentowanych w rozprawie *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*.

Przedstawione w rozprawie *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa* pojęcie bezpieczeństwa prawnego nie rości sobie pretensji do opracowania wyczerpującego. Jako jedna z możliwych propozycji - nawet jeśli w znacznym stopniu niedoskonała - być może jednak spełni pozytywną rolę, otwierając dyskusję w tej zaniedbanej dotychczas dziedzinie i zaowocuje w efekcie pojawieniem się innych, lepszych opracowań. Rozważania na temat bezpieczeństwa prawnego zawarte w niniejszej pracy są zatem tylko

filozoficznoprawnym wstępem do dalszej dyskusji, która – mam nadzieję – będzie kontynuowana, i w wyniku której mogą zostać zaproponowane rozwiązania znacznie doskonalsze. Jeśli w takim kierunku potoczyłaby się dyskusja, wszyscy skorzystalibyśmy na tym i być może czulibyśmy się bezpieczniej pod rządami prawa.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Całość mojego dotychczasowego dorobku naukowego obejmuje 124 publikacje, z czego 114 ukazało się już drukiem, a 10 jest złożonych do druku. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych wzbogaciłam swój dorobek o 106 publikacji już wydrukowanych i 10 złożonych do druku. Publikacje mają różny charakter. Są wśród nich monografie, podręczniki akademickie, redakcje naukowe monografii, rozdziały i artykuły w monografiach, artykuły w czasopismach, hasła encyklopedyczne, recenzje naukowe, sprawozdania, bibliografia prawnicza, tłumaczenia artykułów naukowych oraz kilka drobnych prac.

Uznanie wartości mojego dorobku naukowego znajduje odzwierciedlenie w recenzjach niektórych moich prac oraz w cytowaniach w polskiej literaturze prawniczej. Na podstawie przeglądu tej literatury mogę określić liczbę cytowań na co najmniej 42.

Swoje prace naukowe publikuję w profesjonalnych wydawnictwach, takich jak: Wydawnictwo KUL, Towarzystwo Naukowe KUL, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Wydawnictwo UMCS, Wydawnictwo UG, Wydawnictwo UW, Oficyna Wydawnicza SGH, Wydawnictwo C.H. Beck, Kantor Wydawniczy Zakamycze. Publikuję w takich czasopismach prawniczych, jak: „Przegląd Sejmowy”, „Państwo i Prawo”, „Prawo i Więź”, „Forum Prawnicze”, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, „Teka Komisji Prawniczej – Oddział PAN w Lublinie”, „Review of Comparative Law”, „Studia Prawnicze KUL”, „Roczniki Nauk Prawnych”, „Prawo – Administracja – Kościół”, „Metryka”.

Moje zainteresowania i osiągnięcia naukowe mieszczą się w zakresie szeroko pojmowanej teorii i filozofii prawa. W szczególności mogę wyróżnić (poza przedstawionym wyżej) następujące obszary problemowe:

- 1) idea prawa i jej urzeczywistnianie w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego jako metoda dochodzenia do słusznego prawa; aksjologia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego;
- 2) „formuła Radbrucha” w kontekście neotomistycznej filozofii prawa;

- 3) niepozytywistyczna koncepcja prawa a poglądy prawnonaturalistów; relacja prawa pozytywnego do prawa naturalnego;
- 4) zewnętrzna integracja teorii i filozofii prawa, w szczególności znaczenie osiągnięć nauk kognitywnych w określaniu relacji prawa i moralności;
- 5) natura człowieka we współczesnych koncepcjach prawa oraz w koncepcji praw człowieka; godność człowieka;
- 6) oddziaływanie psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego na polską myśl prawniczą i społeczną;
- 7) myśl społeczno-polityczna i ekonomiczna; etyka w gospodarce; filozofia społeczna;
- 8) problemy metodologiczne i metaprzmiotowe teorii i filozofii prawa;
- 9) biogramy i sylwetki twórcze przedstawicieli polskiej i światowej teorii i filozofii prawa;
- 10) polska bibliografia prawnicza.

5. 1. Idea prawa i jej urzeczywistnianie w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego jako metoda dochodzenia do słusznego prawa; aksjologia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego

Istotna część moich badań naukowych dotyczy problematyki idei prawa, wypracowanej w niemieckiej filozofii prawa, w szczególności w poglądach Gustawa Radbrucha i Arthura Kaufmanna. Posługując się koncepcją idei prawa jako teoretycznym narzędziem dokonałam krytycznej analizy orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Celem moich badań było określenie sposobu rozumienia przez Trybunał Konstytucyjny wartości składających się na ideę prawa, takich jak: sprawiedliwość, celowość i bezpieczeństwo prawne/pewność prawa. W moim przekonaniu uwzględnienie w argumentacji Trybunału Konstytucyjnego wszystkich wartości stanowiących integralne elementy idei prawa oraz adekwatne do konkretnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej ważenie tych wartości jest właściwą metodą dochodzenia do słusznego prawa.

Problematyce idei prawa oraz jej urzeczywistnianiu w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego została poświęcona monografia *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego* (Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007, ss. 301), która powstała na podstawie rozprawy doktorskiej: *Rozumienie idei prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*. Moja rozprawa doktorska została wyróżniona w III Konkursie im. Prof. Zygmunta Ziemińskiego (na najlepsze prace autorów polskich,

opublikowane lub przygotowane w kraju lub za granicą w latach 2004-2005, z zakresu teorii prawa, prawniczych zastosowań logiki, socjologii prawa, metodologicznych zagadnień prawoznawstwa, etycznych problemów prawoznawstwa) w dziedzinie prac doktorskich, przez Jury pod przewodnictwem prof. Sławomiry Wronkowskiej-Jaśkiewicz (Poznań, dnia 27 kwietnia 2007 roku).

Ideę słusznego prawa łączę z niepozytywistyczną koncepcją prawa. W tym sensie postrzegam przydatność niepozytywistycznej koncepcji prawa w dochodzeniu do słusznego prawa przez Trybunał Konstytucyjny. Dałam temu wyraz w dyskusji naukowej poświęconej kwestiom sądowej kontroli konstytucyjności prawa, zorganizowanej przez Komitet Redakcyjny „Przeglądu Sejmowego” (Kancelaria Sejmu, Warszawa, 25 marca 2009 roku), na którą zostałam zaproszona przez organizatorów (zob. Głos w dyskusji naukowej w Redakcji „Przeglądu Sejmowego” na temat sądowej kontroli konstytucyjności prawa, Warszawa 25 marca 2009 roku, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 4, s. 282-283). Na ten temat opublikowałam także artykuł: *Przydatność niepozytywistycznej koncepcji prawa w procesie dochodzenia do słusznego prawa przez Trybunał Konstytucyjny* („Przegląd Sejmowy” 2009, nr 5, s. 53-70).

Ponadto problematyki idei prawa dotyczą artykuły: *Sprawiedliwość a celowość w prawie* („Roczniki Nauk Prawnych”, 14 (2004), z. 1, s. 29-43); *Sprawiedliwość jako idea prawa* (w: Leszek Leszczyński (red.), *Teoretyczne problemy integracji europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 65-76); *Idea prawa w myśli filozoficznoprawnej Gustawa Radbrucha i Arthura Kaufmanna* („Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 1-2 (20-21), s. 283-298).

W ogólnych ramach wartości wyznaczonych przez ideę prawa wyodrębniłam wartości bardziej szczegółowe, odnosząc je do orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Problematyce aksjologii orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego poświęcone zostały następujące artykuły: *Sprawiedliwość społeczna w skardze konstytucyjnej* („Roczniki Nauk Prawnych”, 13 (2003), z. 1, s. 17-30); *Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego* („Roczniki Nauk Prawnych”, 15 (2005), nr 1, s. 27-49); *Zasada równości w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym skargi konstytucyjnej* (w: Sławomira Wronkowska (red.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, Zakamycze, Kraków 2005, s. 293-306); *Bezpieczeństwo prawne w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego* („Roczniki Nauk Prawnych”, 16 (2006), nr 1, s. 7-40). Z tematem tym związane są także napisane przeze mnie recenzje: *Joanna Zakolska, Zasada proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 276 („Przegląd Sejmowy” 2009, nr 3, s. 229-237); *Marek Piechowiak:*

Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego. Warszawa 2012, Biuro Trybunału Konstytucyjnego, s. 494 („Państwo i Prawo” 2012, z. 12, s. 112-114).

5. 2. „Formuła Radbrucha” w kontekście neotomistycznej filozofii prawa

W kręgu moich zainteresowań naukowych znajduje się filozofia prawa Gustawa Radbrucha, a w szczególności jego powojenne poglądy określane jako „formuła Radbrucha”. Poglądom tym poświęcono dotychczas dużo uwagi zarówno w literaturze światowej, jak i polskiej (należy tu przede wszystkim wskazać znakomite opracowania autorstwa Jerzego Zajadło). Ponieważ Gustaw Radbruch znany jest jako przedstawiciel badeńskiej szkoły neokantyzmu, zwykle wskazuje się związany z tym faktem krąg jego poprzedników i inspiratorów.

Nadal jednak pozostaje zagadką, jakie są teoretyczne podstawy zmiany jego stanowiska w okresie powojennym. W moim przekonaniu w okresie tym Gustaw Radbruch wiąże pojęcie prawa z wartościami, które nie są relatywne. W kwestii, czy i w jakich warunkach prawo pozytywne nie może być stosowane, gdy narusza podstawowe zasady moralne, moim zdaniem, odpowiedź Gustawa Radbrucha nie stoi w sprzeczności z odpowiedzią Tomasza z Akwinu.

Podjęłam zatem próbę zinterpretowania „formuły Radbrucha” w kontekście poglądów przedstawicieli neotomistycznej filozofii prawa, a zwłaszcza dokonałam analizy porównawczej treści „formuły Radbrucha” i treści wyodrębnionej przeze mnie „formuły Cathreina”. Viktor Cathrein znany jest jako jeden z najwybitniejszych neotomistów. Z przeprowadzonego porównania wypowiedzi Viktora Cathreina i Gustawa Radbrucha na temat wartości i obowiązywania prawa wyprowadziłam wniosek, że co do istoty poglądy obu filozofów są w wielu punktach zbieżne. Dostrzegłam uderzające podobieństwo podnoszonych kwestii i sposobów ich rozstrzygania. Można zatem przypuszczać, że Gustaw Radbruch w znacznym stopniu inspirował się dziełem Cathreina *Recht, Naturrecht und positives Recht. Eine kritische Untersuchung der Grundbegriffe der Rechtsordnung* (Freiburg im Breisgau 1901). Przypuszczenie to wzmacnia świadomość istnienia analogii doświadczeń Cathreina i Radbrucha. Mianowicie „formuła Cathreina” powstała po bolesnych przeżyciach Kulturkampfu, a „formuła Radbrucha” po bolesnych przeżyciach II wojny światowej.

Dotychczas nikt nie badał „formuły Radbrucha” w kontekście „formuły Cathreina”. Problematyce tej poświęciłam obszerny artykuł: „*Formuła Radbrucha*” a „*formuła Cathreina*” („Roczniki Nauk Prawnych”, 21 (2011), nr 2, s. 7-40). Uwagi na temat filozofii

prawa Gustawa Radbrucha wyraziłam ponadto w recenzji: *Gustav Radbruch, Filozofia prawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, ss. 289* („Studia Prawnicze KUL” 2010, nr 4 (44), s. 140-145).

5. 3. Niepozytywistyczna koncepcja prawa a poglądy prawnonaturalistów; relacja prawa pozytywnego do prawa naturalnego

Za twórców niepozytywistycznej koncepcji prawa powszechnie uznaje się Ralfa Dreiera i Roberta Alexy’ego. Warto jednak podkreślić, że wcześniej ukazała się publikacja Arthura F. Utza, w której prawo naturalne określa jako synonim niepozytywistycznych teorii prawa. Jednak Ralf Dreier nie odwołuje się do tradycji klasycznego prawa naturalnego, lecz swoje poglądy konstruuje w odniesieniu do definicji prawa Immanuela Kanta. Natomiast Robert Alexy, odwołując się do „formuły Radbrucha” oraz analitycznej filozofii prawa, zbudował wyrafinowany system argumentów na rzecz niepozytywistycznej koncepcji prawa. Dokonując ogólnej charakterystyki definicji prawa wskazał trzy elementy: 1) społeczna skuteczność, 2) materialna słuszność, 3) właściwe ustanowienie. Zdaniem Alexy’ego wszystkie pozytywistyczne koncepcje prawa uwzględniają jedynie pierwszy i trzeci element. Najbardziej radykalne niepozytywistyczne koncepcje prawa, reprezentowane przez czyste prawnonaturalne teorie, uwzględniają jedynie drugi element. Natomiast mniej radykalne niepozytywistyczne koncepcje prawa, w tym koncepcja rozwijana przez niego, uwzględniają wszystkie trzy elementy.

W odniesieniu do poglądów Roberta Alexy’ego badałam wiele koncepcji prawa formułowanych przez zwolenników prawa naturalnego, co pozwoliło mi stwierdzić, że wprowadzie współczesna dyskusja wokół paradygmatu niepozytywistycznej koncepcji prawa osiągnęła wysoki poziom wyrafinowania, to jednak w kwestiach zasadniczych właściwie nie dodała nic nowego do tego, co już wcześniej zostało wyrażone w poglądach wielu prawnonaturalistów. Wyrazistym przykładem mogą być poglądy Viktora Cathreina, Czesława Martyniaka czy Arthura F. Utza. Ponadto autorzy ci uwzględniają wszystkie trzy elementy definicji prawa wyodrębnione przez Roberta Alexy’ego, co stawia pod znakiem zapytania trafność poglądów Alexy’ego sformułowanych w odniesieniu do prawnonaturalistów.

Innym ważnym problemem było ustosunkowanie się do kwestii konieczności związku prawa i moralności przyjmowanej w niepozytywistycznych koncepcjach prawa w kontekście przyjmowanej przez prawnonaturalistów konieczności związku prawa pozytywnego i prawa

naturalnego. Rozważanie tego problemu skutkowało koniecznością określenia relacji pojęć: prawo naturalne – moralność.

Wyniki badań dotyczących tej problematyki opublikowałam w artykułach: *Filozofia prawa Czesława Martyniaka w kontekście współczesnej dyskusji wokół paradygmatu niepozytywistycznej koncepcji prawa* („Roczniki Nauk Prawnych”, 20 (2010), nr 2, s. 17-35); *Aksjologia prawa w ujęciu Czesława Martyniaka i Arthura F. Utza* (w: Oktawian Nawrot, Sebastian Sykuna, Jerzy Zajadło (red.), *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 266-274); *Pozytywistyczna a niepozytywistyczna koncepcja prawa* („Roczniki Nauk Prawnych”, 15 (2005), nr 2, s. 7-37); (wspólnie z Antonim Kościem) *Relacja prawa pozytywnego do prawa naturalnego w myśli Viktora Cathreina* (w: Wacław Depo, Marcin Leszczyński, Tadeusz Guz, Paweł Marzec (red.), *Veritatem in Caritate. Księga Jubileuszowa z okazji 70. urodzin Księdza Biskupa Profesora Jana Śrutwy*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, s. 425-435); *Filozofia prawa w „Antygonie” Sofoklesa* (w: Marcin Wysocki (red.), *Fructus Spiritus est Caritas. Księga Jubileuszowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, s. 909-918); *Poglądy filozoficznoprawne Ignacego Czumy* (w: Kazimierz Ostaszewski, Jacek Szczot (red.), *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, s. 77-88).

Ponadto opublikowałam przetłumaczone (wspólnie z Antonim Kościem) trzy istotne z punktu widzenia problematyki niepozytywistycznej koncepcji prawa artykuły, a mianowicie: Aleksander Peczenik, *Niepozytywistyczna koncepcja prawa* („Roczniki Nauk Prawnych”, 20 (2010), nr 1, s. 3-37); Arthur F. Utz, *Prawo naturalne jako pojęcie zbiorcze niepozytywistycznych teorii prawa* („Roczniki Nauk Prawnych”, 20 (2010), nr 1, s. 63-77); Arthur F. Utz, *Pojęcie prawa w teorii i praktyce* („Roczniki Nauk Prawnych”, 20 (2010), nr 2, s. 7-15).

Z omawianą tu problematyką wiążą się także napisane przeze mnie recenzje: Zenon Kardynał Grochowski, *Refleksje na temat prawa. Prawo naturalne. Filozofia prawa*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2009, ss. 101 („Studia Prawnicze KUL” 2009, nr 4 (40), s. 187-191); Agata Gumieniak, *Prawo jako integralny element ładu społecznego w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Lublin: Petit 2010, ss. 231 („Roczniki Nauk Prawnych”, 20 (2010), nr 2, s. 297-301); (wspólnie z Antonim Kościem) *Sztuka prawa. Recenzja książki Javiera Hervady, Prawo naturalne. Wprowadzenie* („Forum Prawnicze” 2011, nr 4-5 (6-7), s. 120-123); *Prawo naturalne – natura prawa*, red. Piotr Dardziński, ks. Franciszek

Longchamps de Bérrier, Krzysztof Szczucki, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011, ss. 244 („Roczniki Nauk Prawnych”, 21 (2011), nr 2, s. 336-345).

5. 4. Zewnętrzna integracja teorii i filozofii prawa, w szczególności znaczenie osiągnięć nauk kognitywnych w określaniu relacji prawa i moralności

Ważną część moich zainteresowań naukowych stanowi problematyka mieszcząca się w ramach tzw. zewnętrznej integracji teorii i filozofii prawa, w której chodzi m. in. o wykorzystanie w badaniach nad prawem narzędzi wypracowanych przez współczesne nauki kognitywne. W polskiej literaturze prawniczej w pewnym stopniu spopularyzowane zostały już takie kierunki nauk kognitywnych, jak: psychologia ewolucyjna i emtywizm neuroetyczny. Natomiast w ogóle nie był obecny w naszej literaturze prawniczej trzeci kierunek badań rozwijany w ramach nauk kognitywnych, a mianowicie uniwersalna gramatyka moralności i prawa (inaczej: mentalistyczna etyka i teoria prawa). Badania nad problemami prawa i moralności z wykorzystaniem teorii wypracowanej przez językoznawcę Noama Chomsky’ego, twórcy koncepcji uniwersalnej gramatyki oraz badacza ludzkiej natury i funkcjonowania ludzkiego umysłu, zapoczątkował Matthias Mahlmann we współpracy z Johnem Mikhailem. Dostrzegli oni możliwość zastosowania wyników badań Noama Chomsky’ego oraz innych badaczy z Massachusetts Institute of Technology w Cambridge (MIT) nie tylko w obszarze lingwistyki, ale także w dziedzinie moralności i prawa.

W moim przekonaniu badania podjęte przez M. Mahlmann i J. Mikhaile zasługują na uwagę i kontynuację, ponieważ mogą odegrać istotną rolę w rozwoju myśli filozoficznoprawnej. Wyniki tych badań, jak przekonują autorzy, wiodą w dwóch kierunkach: „po pierwsze są one krokiem do postmetafizycznej rekonstrukcji praktycznego rozumu jako praktycznej kompetencji i po drugie, są one przyczynkiem do racjonalistycznej antropologii, która może prowadzić do zbudowania konkretnego humanizmu”. W moim przekonaniu przyjmowane w mentalistycznej etyce i teorii prawa założenia uniwersalistyczne stwarzają płaszczyznę dyskusji i porozumienia z przedstawicielami klasycznego prawa naturalnego, w szczególności z tzw. nowym spojrzeniem na prawo naturalne, w którym prawo naturalne pojmowane jest jako prawo rozumu.

Problematyce mentalistycznej etyki i teorii prawa poświęciłam artykuły: *Uniwersalna gramatyka moralności i prawa* („Forum Prawnicze” 2011, nr 4-5 (6-7), s. 30-45); *Mentalistyczna etyka i jej aplikacja do prawa* („Teka Komisji Prawniczej – Oddział PAN w Lublinie” 2011, t. 4, s. 118-132). Ponadto problematykę tę zaprezentowałam na posiedzeniu

Komisji Prawniczej Oddziału PAN w Lublinie. Prezentacja wywołała ożywioną dyskusję uczestników posiedzenia, co utwierdziło mnie w przekonaniu, że problematyka uniwersalnej gramatyki moralności i prawa jest bardzo ważna i zasługuje na większą uwagę polskiego środowiska naukowego.

5. 5. Natura człowieka we współczesnych koncepcjach prawa oraz w koncepcji praw człowieka; godność człowieka

Uznaję za słuszny pogląd, że filozofia prawa jest filozofią człowieka, zaś filozofia człowieka nieodłącznie związana jest z badaniem natury człowieka. Natura człowieka stanowi zasadniczo ważny punkt odniesienia we współczesnych koncepcjach prawa, chociaż niektóre z nich (np. Niklasa Luhmanna) poprzez swoją dehumanizację nie uwzględniają w należyтым stopniu wymagań związanych z tradycyjnie pojmowaną naturą ludzką. Problematyce tej poświęciłam artykuł *Importance of the Human Nature in Contemporary Conceptions of Law* (w: Borys Lepieszko, Dariusz Walencik (eds.), *Positive Law in Contemporary Legal Systems. The Materials of the International Scientific Conference Brest-Opole 2009, Brest, 15-17 April, 2009* (Brest 2009, p. 32-36), który stanowi wersję wygłoszonego referatu na konferencji międzynarodowej. Wyodrębniłam w tym artykule m. in. pojęcie natury ludzkiej, znaczenie obrazu człowieka w prawie, kwestię natury człowieka w teoriach prawa naturalnego, w koncepcjach pozytywizmu legalnego oraz w niepozytywistycznych koncepcjach prawa.

Z badaniami natury człowieka wiąże się problematyka jego przyrodzonej i niezbywalnej godności, która (jak głosi art. 30 Konstytucji RP) stanowi źródło praw i wolności człowieka i obywatela. Problematyce godności człowieka jako podstawy praw człowieka poświęcony został artykuł: *Filozoficzne podstawy praw człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku* („Roczniki Nauk Prawnych”, 12 (2002), z. 1, s. 19-43).

Natomiast badania nad możliwością humanistycznego uzasadnienia godności człowieka znalazły wyraz w artykule: *Immanuela Kanta i Matthiasa Ahlmanna próba humanistycznego uzasadnienia godności człowieka* (w: Antoni Dębiński, Piotr Stanisław, Tomasz Barankiewicz, Jadwiga Potrzebszcz, Wojciech Sz. Staszewski, Anna Szarek-Zwijacz, Monika Wójcik (red.), *Abiit, non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 273-299). W moim przekonaniu we współczesnym, pluralistycznym świecie warto poszukiwać humanistycznego wymiaru godności człowieka, w którym podkreśla się ideę jego samocelowości, opartą jedynie na

uwarunkowaniach antropologicznych. Takie uzasadnienie godności człowieka jest możliwe do zaakceptowania ponad granicami religijnymi. Jest ono humanistyczne, ponieważ w uzasadnieniu tym każdy człowiek, niezależnie od posiadanych cech i dokonań, zostaje podniesiony do chronionego w sposób kategoryczny celu samego w sobie.

5. 6. Oddziaływanie psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego na polską myśl prawniczą i społeczną

Wpływ psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa został już gruntownie zbadany przez Krzysztofa Motykę (zob. tenże, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993), a literatura prawnicza dotycząca poglądów Petrażyckiego jest niezwykle bogata. Do problematyki tej wniosłam jednak swój oryginalny wkład.

Przedmiotem moich badań naukowych stały się mianowicie poglądy Michała Orzęckiego (ucznia Leona Petrażyckiego) na problematykę prawa i życia społecznego. Działalność naukowa i społeczna Michała Orzęckiego nie była w ogóle dotychczas opracowana. Warto, moim zdaniem, zwrócić uwagę na poglądy naukowe Orzęckiego, który myśl Petrażyckiego przekuwał w czyn w swojej pracy adwokata-społecznika oraz kontynuował teoretyczne rozważania nad zagadnieniami przez niego wskazanymi. Analiza filozoficznoprawnych i społecznych poglądów Michała Orzęckiego pozwala na wyciągnięcie ogólnego wniosku, że w pełni uprawnione jest zaliczanie Orzęckiego do szkoły Petrażyckiego. Orzęcki był bezpośrednim uczniem Petrażyckiego. Fascynowała go psychologiczna teoria prawa. Akceptował ją do tego stopnia, że wszystkie swoje poglądy konstruował na bazie tej teorii. W centrum jego uwagi zawsze znajdowała się psychika ludzka, treść przeżyć wewnętrznych człowieka i jej motywacyjny wpływ na konkretne postępowanie w danych warunkach.

Osobie i twórczości Michała Orzęckiego poświęciłam artykuły: *Filozoficznoprawne poglądy Michała Orzęckiego jako przykład petrażycjańskich inspiracji* („Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 4 (28), s. 273-291); *Michał Orzęcki (1891-1941)* (w: Antoni Dębiński, Wojciech Sz. Staszewski, Monika Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, wyd. 2, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 315-326) oraz dwa hasła encyklopedyczne: *Orzęcki Michał* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 7, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2006, s. 872-873); *Orzęcki Michał* (w:

Encyklopedia filozofii polskiej, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 287-288).

5. 7. Myśl społeczno-polityczna i ekonomiczna; etyka w gospodarce; filozofia społeczna

Moje badania naukowe dotyczą także problematyki polityki społeczno-ekonomicznej i filozofii społecznej oraz związanej z nią etyki w gospodarce. Efektem tych badań jest opublikowanie obszernego artykułu: (wspólnie z Antonim Kościem) *W poszukiwaniu trzeciej drogi Arthura F. Utza na obszarze gospodarki* (w: Jerzy Oniszczyk (red.), *Normalność i kryzys – jedność czy różnorodność. Refleksje filozoficzno-prawne i ekonomiczno-społeczne w ujęciu aksjologicznym*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2010, s. 459-475). Publikacja ta związana jest z moim udziałem w VI Seminarium Naukowym z cyklu „Nauki społeczne wobec kryzysu ekonomicznego”, zorganizowanym przez Katedrę Administracji Publicznej Kolegium Ekonomiczno-Społecznego szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (Warszawa, 5 listopada 2010 roku).

Myśl społeczno-polityczna i ekonomiczna obecna jest w działalności naukowej Aleksandra Wóycickiego. Jego osobie i dziełu poświęciłam uwagę w publikacjach: *Aleksander Wóycicki (1878-1954)* (w: Antoni Dębiński, Wojciech Sz. Staszewski, Monika Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, wyd. 2, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 527-538); *Aleksander Wóycicki (1878-1954)* (w: Antoni Dębiński, Wojciech Sz. Staszewski, Monika Wójcik (red.), *Dziekani Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 219-225).

Opracowałam także problematykę genezy państwa (wspólnie z Antonim Kościem) w hasłach opublikowanych w *Leksykonie Obywatela* (red. Sławomir Serafin, Bogumił Szmulik, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2008, s. 8-17): *Teoria teistyczna; Teoria prawnonaturalna; Teoria patriarchalna; Teoria patrymonialna; Teoria umowy społecznej; Teoria podboju; Teoria procesu rozwarstwienia społecznego; Teorie socjologiczne; Teoria psychologiczna oraz Geneza państwa w doktrynie prawa międzynarodowego*.

Opublikowałam także artykuły: *Jaka Konstytucja dla Polski? (artykuł recenzyjny Konferencji Konstytucyjnej Prawa i Sprawiedliwości: O nowoczesną Konstytucję Rzeczypospolitej w 15 lat po uchwaleniu Konstytucji RP)* („Prawo i Więź” 2012, nr 1 (1), s. 67-83); *Państwo koreańskie w działalności naukowej Antoniego Kościa* (w: Józef Włodarski, Kamil Zeidler, Marcei Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków. Państwo – Społeczeństwo*

– *Kultura*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 39-64). Złożyłam do druku artykuł: *Filozofia bezpieczeństwa i porządku publicznego*, (w: Wojciech Lis (red.), *Bezpieczeństwo państwa. Zagadnienia podstawowe*, Wydawnictwo KUL, w druku). Problematyki państwa dotyczy także recenzja: (wspólnie z Antonim Kościem) *Stanisław Sagan, Viktoriya Serzhanova, Nauka o państwie współczesnym*, Warszawa: LexisNexis 2010, s. 231 („Roczniki Nauk Prawnych”, 21 (2011), nr 1, s. 299-301).

Aktualnie pracuję nad opracowaniem merytorycznym wyboru pism Antoniego Szymańskiego (wybitnego przedstawiciela chrześcijańskiej nauki społecznej) i napisaniem wstępu naukowego, w ramach udziału w projekcie badawczym Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie: *Biblioteka klasyki polskiej myśli politycznej – program badań i edycji źródeł do historii polskiej myśli politycznej*, którego kierownikiem jest prof. dr hab. Bogdan Szlachta.

5. 8. Problemy metodologiczne i metaprzedmiotowe teorii i filozofii prawa

Metaprzedmiotowej refleksji i problemom metodologicznym teorii i filozofii prawa także poświęciłam nieco uwagi w moich badaniach naukowych. Zabierając głos w dyskusji na temat: Czy koniec teorii prawa?, wyraziłam swoje poglądy na temat statusu i zadań współczesnej teorii i filozofii prawa, co znalazło wyraz w publikacji: *Zadania współczesnej teorii i filozofii prawa w warunkach akceptacji niepozytywistycznej koncepcji prawa* (w: Paweł Jabłoński (red.), *Czy koniec teorii prawa? Z zagadnień teorii i filozofii prawa*, „Prawo CCCXII, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3337”, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, s. 267-273).

Ponadto opublikowałam artykuły dotyczące historii i działalności naukowej Katedry Filozofii Prawa KUL: *Katedra Filozofii Prawa* (w: Antoni Dębiński, Małgorzata Ganczar, Stanisław Jóźwiak, Agnieszka Kawałko, Małgorzata Kruszewska-Gagoś, Hanna Witeczak (red.), *Księga Jubileuszowa z okazji 90-lecia Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 15-44); *Katedra Filozofii Prawa* („Przegląd Uniwersytecki”, 16 (2004), nr 3 (89), s. 12).

Z problematyką metaprzedmiotową i metodologiczną wiążą się także hasła encyklopedyczne: *Norma. II. W prawie* (w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009, kol. 1397-1399); *Ratio legis 1. Prawo 2. Prawo kanoniczne* (w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2012, kol. 1224-1226);

Sprawiedliwość. III. W prawie. A. W teorii prawa (w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, kol. 728-730); *Teoria prawa* (w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, kol. 430-431) oraz recenzje: *Tomasz Spyra, Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Wolters Kluwer Polska, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Warszawa-Kraków 2006, ss. 282 („Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 177-182); *Matthias Mahlmann, Rechtsphilosophie und Rechtstheorie*, Baden-Baden: Nomos Verlagsgesellschaft 2010, s. 345 („Roczniki Nauk Prawnych”, 21 (2011), nr 1, s. 306-312).

5. 9. Biogramy i sylwetki twórcze przedstawicieli polskiej i światowej teorii i filozofii prawa

W swojej pracy badawczej dużo uwagi poświęciłam opracowywaniu biogramów i sylwetek twórczych przedstawicieli polskiej i światowej teorii i filozofii prawa. Przede wszystkim znalazło to wyraz w hasłach encyklopedycznych, w którym poza wspomnianym wyżej biogramem i przedstawieniem sylwetki twórczej Michała Orzęckiego znalazły się ponadto: *Orlando Vittorio Emanuele* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 7, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2006, s. 855-856); *Petraschek Karl* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007, s. 137-138); *Pound Roscoe* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007, s. 392-394); *Romagnosi Gian Domenico* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007, s. 809-810); *Sauter Johann* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007, s. 930); *Schmitt Carl (Karl)* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007, s. 961-963); *Solari Gioele* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2008, s. 92-93); *Stahl Friedrich Julius* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2008, s. 165-166); *Welzel Hans* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2008, s. 732-733); *Opalek Kazimierz Tadeusz* (w: *Powszechna encyklopedia filozofii. Suplement*, t. 10, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2009, s. 309-311); *Naymanowicz, Najmanowicz, Jakub* (w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009, kol. 857-859); *Czochron Sebastian Jan Kanty* (w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 1, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 261-263); *Kasperek*

Franciszek Ksawery (w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 1, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 629-631); *Opalek Kazimierz Tadeusz* (w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 278-280); *Rzeziński Jan Kanty Hieronim* (w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 484-485); *Słotwiński Feliks* (w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 561-562); *Sołtykiewicz Józef Florian* (w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 587-589).

Za wielki zaszczyt poczytuję sobie opublikowanie biogramu prof. Kazimierza Opalka, mojego autorstwa, na stronie internetowej Katedry Teorii Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (zob. <http://www.law.uj.edu.pl/ktp/ko/>; wizyta: 27 listopada 2013 roku).

Opracowywanie przeze mnie sylwetek twórczych przedstawicieli teorii i filozofii prawa znalazło także wyraz w artykułach: *Filozoficznoprawna droga Arthura Kaufmanna* („Roczniki Nauk Prawnych”, 21 (2011), nr 1, s. 29-41); *Ksiądz Profesor Antoni Kość SVD* (w: Antoni Dębiński, Piotr Stanisław, Tomasz Barankiewicz, Jadwiga Potrzeszcz, Wojciech Sz. Staszewski, Anna Szarek-Zwijacz, Monika Wójcik (red.), *Abiit, non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 19-25); *Antoni Kość (1949-2011)* (w: Antoni Dębiński, Wojciech Sz. Staszewski, Monika Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, wyd. 3, Wydawnictwo KUL, w druku); (wspólnie z Antonim Kościem) *Jerzy Kalinowski (1916-2000)* (w: Antoni Dębiński, Wojciech Sz. Staszewski, Monika Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, wyd. 3, Wydawnictwo KUL, w druku); *Sylwetki uczonych: Prof. zw. dr hab. Antoni Kość SVD* („Summarium”, 40 (60) 2011, s. 141-148); *Exegisti monumentum aere perennius... Wspomnienie o śp. Księdzu Profesorze Antonim Kościu SVD* („Forum Prawnicze” 2012, nr 1 (9), s. 141-143); (wspólnie z Tomaszem Barankiewiczem) *Antoni Kość (1949-2011)* („Państwo i Prawo 2012, z. 4, s. 111-114); *Non omnis moriar. Wspomnienie o śp. Księdzu Profesorze Antonim Kościu SVD* (w: Józef Włodarski, Kamil Zeidler, Marcei Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków. Państwo – Społeczeństwo – Kultura*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 13-20); *Profesor Antoni Kość SVD (1949-2011)* („Metryka” 2012, nr 1, s. 15-16); (wspólnie z Tomaszem Barankiewiczem) *Antoni Kość (1949-2011)* („Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2012, nr 2, s. 101-104); (wspólnie z Kingą Stasiak) *Mortui vivos docent. In Memory of Rev. Prof. Antoni Kość, SVD* („Review of Comparative Law” 2012, vol. 17, p. 11-17); *Antoniego Kościa droga do filozofii prawa* (w: Piotr Stanisław, Tomasz Barankiewicz,

Tomasz Barszcz, Agata Grabowska, Jadwiga Potrzeszcz (red.), *Transkulturowość filozofii prawa Antoniego Kościa*, Wydawnictwo KUL, w druku).

Ponadto problematyki tej dotyczą recenzje: Sławomira Wronkowska (red.), *Z teorii i filozofii prawa Zygmunta Ziemińskiego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa-Kraków 2007, ss. 312 („Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 183-184); Stefan Grote, *Auf der Suche nach einem „dritten Weg”. Die Rechtsphilosophie Arthur Kaufmanns*, Baden-Baden: Nomos Verlagsgesellschaft 2006, ss. 267 („Roczniki Nauk Prawnych”, 20 (2010), nr 2, s. 275-281) oraz sprawozdania: Zygmunt Ziemiński – *Uczony i Nauczyciel*, Konferencja Naukowa, Poznań, 11 V 2007 („Studia prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 199-200); Czesław Martyniak – *życie i dzieło. W hołdzie w 70. rocznicę śmierci Profesora*, Konferencja Naukowa, Tomaszów Lubelski, 10 grudnia 2009 r. („Studia Prawnicze KUL” 2010, nr 1 (41), s. 163-166); *Antoni Kość jako Filozof prawa*, Ogólnopolska Konferencja Naukowa połączona z Prezentacją Księgi *Abiit, non obiit*, poświęconej pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD, Lublin, 22 marca 2013 r. („Studia Prawnicze KUL” 2013, nr 3, w druku).

5. 10. Polska bibliografia prawnicza

Od roku 2007 współpracuję z Redakcją „Studiów Prawniczych KUL” (a od 2012 roku jestem jej członkiem jako redaktor językowy) opracowując Bibliografię pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji za poszczególne lata. Dotychczas opublikowałam: *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2000* („Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 233-268); *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2001* („Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 213-247); *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2002* („Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 167-211); *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2003* („Studia Prawnicze KUL” 2008, nr 2 (34), s. 159-191); *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2004* („Studia Prawnicze KUL” 2008, nr 4 (36), s. 223-253); *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu*

Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2005 („Studia Prawnicze KUL” 2009, nr 4 (40), s. 217-239); Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2006 („Studia Prawnicze KUL” 2010, nr 2-3 (42-43), s. 185-226); Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2007 („Studia Prawnicze KUL” 2011, nr 1 (45), s. 227-258); Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2008. Część I (A-J) („Studia Prawnicze KUL” 2012, nr 3 (51), s. 141-194); Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2008. Część II (K-Z) („Studia Prawnicze KUL” 2012, nr 4 (52), s. 201-249). Obecnie opracowuję Bibliografię za rok 2009.

Ponadto opublikowałam: *Bibliografia twórczości naukowej Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD* („Studia Prawnicze KUL” 2012, nr 1 (49), s. 169-176); *Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD* (w: Antoni Dębiński, Piotr Stanisław, Tomasz Barankiewicz, Jadwiga Potrzeszcz, Wojciech Sz. Staszewski, Anna Szarek-Zwijacz, Monika Wójcik (red.), *Abiit, non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 27-38); przygotowałam do druku: *Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD (stan na 15 listopada 2013 roku)* (w: Piotr Stanisław, Tomasz Barankiewicz, Tomasz Barszcz, Agata Grabowska, Jadwiga Potrzeszcz (red.), *Transkulturowość filozofii prawa Antoniego Kościa*, Wydawnictwo KUL, w druku).

Jadwiga Potrzeszcz

Lublin, 27 listopada 2013 roku